

Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,
przekazujemy Wam najnowszy numer „Psychoterapii”, zamykający kolejny rok wydawniczy.

W artykule „Współczesna hipnoza kliniczna” Katarzyna Zaborska i Krzysztof Klajs porządkują obarczony wieloma uprzedzeniami, mitami i wpływem popularnych przekazów, temat zastosowania hipnozy w psychoterapii. Artykuł jest interesujący z punktu widzenia wszystkich psychoterapeutów, także tych, którzy nie stosują tej techniki, albo nie mieli z nią bliższej styczności. Autorzy nakreślają tło historyczne zagadnienia hipnozy klinicznej i wskazują, jak bardzo jej temat, co nie jest oczywiste, osadzony jest we współczesnej psychoterapii.

Jan Kornaj porusza zagadnienie rzadko publicznie podejmowane w psychoterapii, będące często poza uwagą psychoterapeutów, a pokazujące możliwości myślenia o psychoterapii osób z niepełnosprawnością intelektualną. W chronologicznym porządku zbiera treści publikacji w tej dziedzinie. Wydobywa w ten sposób temat nieco wykluczony z głównego nurtu debaty psychoterapeutycznej, a znaczący dla potrzebujących pacjentów. Pomaga wyrobić sobie pogląd na możliwości i ograniczenia tak mało znanego pola praktyki psychoterapeutycznej. Życie psychiczne człowieka nie ogranicza się jedynie do procesów świadomej analizy i interpretacji świata. Potrzeby terapeutyczne osób z niepełnosprawnością intelektualną często są pomijane, umniejszane, tak jakby życie psychiczne człowieka skupiało się głównie na procesach świadomej analizy, sprawności operacyjnej i operacji logicznych. Artykuł jest znaczącym wkładem w zmagania z procesami wykluczania społecznego.

Dwa artykuły w bieżącym numerze zawierają opisy przypadków. Uważamy, że takich opisów wciąż jest za mało w polskich publikacjach. Przy okazji chcielibyśmy zachęcić Czytelników do większej odwagi w publikowaniu i dzieleniu się publicznie analizą swojej pracy w tej formie, chociaż jest ona wymagająca i wymaga trzymania się pewnych standardów^[1].

Magdalena Olczyk prezentuje pracę z pacjentem onkologicznym. Nie poprzestając na opisie ciekawego procesu klinicznego, obszernie zaznajamia nas z tematyką i konceptualizacją teoretyczną takiej pracy, co z pewnością będzie użyteczne dla każdego terapeuty pracującego z osobami poważnie chorymi somatycznie. Te dwa powody: tematyka psychoterapii w chorobach somatycznych, a także konstruktywny przykład możliwości opisu własnej pracy, są pretekstem, dla którego zachęcam każdego Czytelnika do zapoznania się z tym artykułem.

Drugi opis przypadku zawarty jest w artykule Katarzyny Szymańskiej pod tytułem „Spożytkowanie zasobów pacjenta w terapii eriksonowskiej”. Pokazuje on nie tylko

^[1] Janusz B, Czapkiewicz K, Wolska M, Bierzyński K, Müldner-Nieckowski Ł, Furgał M. Zasady konstrukcji klinicznego studium przypadku w psychoterapii. *Psychoter.* 2019; 191(4): 41–56.

ciekawą koncepcję myślenia o polu działania psychoterapeuty, jakim są zasoby pacjenta, ale także powiązania myślenia w podejściu eriksonowskim z innymi podejściami psychoterapeutycznymi. Artykuł, zawierający wątki teoretyczne, jest dobrze napisanym studium przypadków. Mam nadzieję, że obok artykułu Magdaleny Olczyk będzie on kolejną zachętą do prezentowania warsztatu własnej pracy, umieszczonego w kontekście koncepcji klinicznej. Praca daje dobry wgląd w technikę pracy terapeutów eriksonowskich i będzie bardzo ciekawa nie tylko dla tej grupy zawodowej, ale także dla wszystkich zainteresowanych poszerzeniem swojego warsztatu albo zrozumieniem metod pracy kolegów.

W czasie intensywnego rozwoju praktyki superwizyjnej w psychoterapii i wciąż niedostatecznej liczby publikacji na ten temat, cennym artykułem jest praca Kamila Galińskiego i Jacka Gierusa, obrazująca zmiany w tej dziedzinie na przestrzeni pokoleń. Tekst ma charakter empiryczny i jakkolwiek odnosi się do zmian, prezentowane w niej wyniki wskazują na to, że przekonania o różnych potrzebach superwizyjnych w zależności od wieku i doświadczenia terapeuty, mają raczej charakter stereotypowy, a potrzeby są bardziej uniwersalne, niżby to z tych stereotypów mogło wynikać. Niezależnie od interesujących wyników badania, praca porządkuje myślenie o procesie superwizji i nazywa różne, zrozumiałe dotąd głównie intuicyjnie, aspekty tego procesu.

Na koniec tego wstępu chciałbym zapoznać Czytelników ze zmianami w zespole redakcyjnym, a jednocześnie pożegnać odchodzącą z zespołu Bernadettę Janusz, która przez siedem lat wspierała nas, szczególnie w obszarze popularyzacji i oceny jakościowych badań w psychoterapii, w których jest wybitną ekspertką. Podjęcie przez Nią nowych obowiązków uniemożliwi stałą pracę w zespole redakcyjnym, ale będzie nadal z nami współpracować. Jednocześnie mam przyjemność powitać Joannę Sadzawicką-Olczak, która obok będącej z nami od roku Magdaleny Zielińskiej, wnosi do „Psychoterapii” nowe myśli i nową energię.

Mariusz Furgal